

# BIULETYN BAŁTYCKI

## W I L B I

Nr.

Wilno, dnia 2 grudnia 1933 r.

156.

## T r e ś ć n u m e r u:

## LOTWA:

1. "Jaunakas Zinas" o rokowaniach polsko-niemieckich. 2. "Latvijas Kareivis" o stosunkach łotewsko-polskich. 3. Dokoła łotewsko-litewskiego traktatu handlowego.

## ESTONJA:

1. "Jaunakas Zinas" o estońskich kombatanach. 2. Ruch Niemców estońskich. 3. Sprawaniżenia celi na towary angielskie.

## --§--

LOTWA: 1. "Jaunakas Zinas" o rokowaniach polsko-niemieckich. "Jaunakas Zinas" Nr. 268/XII.33/: Porozumienie polsko-niemieckie było doniosłym wypadkiem, na który cała prasa europejska zwróciła uwagę. Jeżeli chodzi o państwa bałtyckie, to porozumienie polsko-niemieckie nie może być dla nich objawem pocieszającym. Zbliża się chwila, kiedy zajdzie potrzeba okazania ze strony państw bałtyckich wielkiej odporności. Po okresie wymiany zdań w płaszczyźnie międzynarodowej doszło obecnie do tego, że Polska z Niemcami może porozumiewać się bezpośrednio.

Sądząc z głosów prasy francuskiej i angielskiej, stare kwestje terytorjalne nie były pozostawione bez uwagi. Omawiano również sytuację krajów bałtyckich. W jakim jednak duchu to się odbywało? Wyjaśnieniem tego winnoby się zająć łotewskie M.S.Z. za pośrednictwem swych przedstawicieli. Zająć się też tem winien Sejm łotewski.

Nad Bałtykiem przewijają się obecnie różne polityczne nici o dużym znaczeniu. Należy za nimi śledzić. Dotychczas ujawniły się nici następujące: podpisanie pomiędzy Polską a Sowietami paktu o nieagresji, pakt w sprawie określenia napastnika, wreszcie obecna deklaracja polsko-niemiecka. Ta ostatnia przede wszystkim utrudniła sytuację Litwy. Litwa, jako ogniwo łańcucha pomiędzy Niemcami a Rosją i jako oponentka Polski, utraciła znaczenie. Litwa nie jest potrzebna ani Rosji, ani Niemcom. Obecnie już wyraźnie widać, jak wiele Litwa przegrała spowodu niezblizenia się w swoim czasie z państwami bałtyckimi.

Związek bałtycki wzmacniałby w pewnym stopniu sytuację Litwy. Rzecz prosta, o ile doszło chociażby nawet do ogólnie zarysowanego porozumienia polsko-niemieckiego, Niemcy wysunęły kwestję odzyskania Kłajpedy lub co najmniej nadania Kłajpedzie całkowitej autonomji. Wzajemnie za to Niemcy mogły oświadczyć, że nie mają nic przeciwko temu, by Litwa weszła do federacji z Polską. Nie jest to znów tak wielka tajemnica, by nie można było o niej mówić. Takie wyniki można było dawno już przewidzieć.

Pierwszym konkretnym krokiem po deklaracji polsko-niemieckiej będzie traktat handlowy pomiędzy obu państwami. Kwestja ta jest szczególnie ważna dla Łotwy i jej portów. W ciągu lat ostatnich, kiedy pomiędzy Polską a Niemcami toczyła się niemal otwarta wojna w zakresie handlu zagranicznego, Polska walczyła o import swych produktów rolnych do Niemiec. Obecnie Polska odniesie sukces, zaś Niemcy jeszcze więcej zwiężą swój rynek dla produktów rolnych innych państw. Koleje niemieckie uzyskają tranzyt towarów polskich. Tak samo niemieckie porty. Zwłaszcza chodzi tu o Królewiec, który już oddawna do przyjmowania transportów polskich się przygotowuje.

Z powyższego wynika, że wyłaniają się nie tylko doniosłe problemy polityczne, lecz i gospodarcze, które wymagają ze strony Łotwy wielkiej uwagi.

2. "Latvijas Kareivis" o stosunkach łotewsko-polskich. "Latvijas Kareivis" Nr. 268/XII.33/: W stosunkach polsko-łotewskich rozpoczęła się nowa ciekawa era. Jak wiadomo, przed dwoma laty stosunki polsko-łotewskie były mocno napięte. Łotysze zarzucali mniejszości polskiej niełojalność względem Państwa Łotewskiego. W związku z tem władze łotewskie zastosowa-







ły szereg posunięć względem swych obywateli, których uważały za nielojalnych.

Każde bodaj państwo w świecie czyniłoby to samo. Polska jednak w takich posunięciach dopatrzyła się nieprzychylnego stanowiska względem Polaków. W prasie polskiej ukazały się ostre artykuły przeciwko Łotwie, zaś w Warszawie przed poselstwem łotewskim odbyły się demonstracje. Stosunki między obu państwami znacznie ochłodziły. Stan taki trwał jednak niedługo.

Stosunki powoli zaczęły się naprawiać i już w roku ubiegłym zaproszono do Polski dziennikarzy łotewskich. Po przybyciu do Polski wysunęli oni projekt stworzenia polsko-łotewskiego porozumienia prasowego. Rokowania w tej sprawie toczyły się cały rok. W r.b. porozumienie prasowe zostało podpisane. W związku z tem w całej prasie polskiej ukazały się przychylne wzmianki o Łotwie. Zwłaszcza przychylność nastrojów polskich dla Łotwy przejawiała się podczas łotewskiego święta państwowego /12 listopada/, o którym nigdy jeszcze tak obszernie, jak w r.b. w Polsce nie pisano.

Spodziewać się należy, że politycy i ekonomiści polscy i łotewscy wyzyskają te zbliżeniowe nastroje i niezwłocznie przystąpią do pracy dla uregulowania wszystkich tych politycznych i gospodarczych kwestyj, które czekają na rozwiązanie.-

3. D o k o ł a ł o t e w s k o - l i t e w s k i e g o t r a k t a t u h a n d l o w e g o . "Siegodnia" Nr.332 /XII.1933/: Po dwumiesięcznych rokowaniach paraflowano w tych dniach łotewsko-litewski traktat handlowy. Niezwłocznie potem delegacja łotewska wyjechała z Kowna do Rygi. W sprawie paraflowanego traktatu oświadczył łotewski delegat p.Seja, co następuje: Po zapoznaniu się Gabinetu Ministrów z tekstem paraflowanego traktatu i po zaaprobowaniu go, nie będzie już żadnych przeszkód w podpisaniu traktatu. Najważniejszą częścią traktatu stanowi lista towarów uprzywilejowanych. Przypuszczać należy, że na podstawie tej listy wzajemna wymiana towarów wyrazi się cyfrą 6 milj. latów. W związku z tem traktat wniesie znaczne ożywienie w stosunkach handlowych obu państw. Traktat oprócz listy towarów uprzywilejowanych przewiduje jeszcze znaczne ulgi w handlu innymi towarami, a zwłaszcza w handlu pogranicznym. Delegacja łotewska zaproponowała Litwinom przedłużenie terminu ważności danego traktatu. Litwini nie dali jeszcze swej odpowiedzi.

Poseł litewski w Łotwie Urbszys wyraził w rozmowie ze współpracownikiem "Siegodnia" swe zadowolenie spowodu oparcia stosunków łotewsko-litewskich na trwałych podstawach.-

ESTONJA: 1. "J a u n a k a s Z i n a s" o e s t o Ń s k i c h k o m b a t a n t a c h . "Jaunakas Zinas" Nr.270. /XII.1933/: Organ socjalistów estońskich "Rahva Sõna" dawno już twierdził, że kombatan-ci estońscy /zw.byłych uczestników walk o niepodległość Estonji/ prowadzi swą akcję za pieniądze niemieckie. Obecnie pismo to raz jeszcze powtarza swe zarzuty, twierdząc, że Niemcy dawali kombatantom swe poparcie finansowe i że w akcji kombatantów brali czynny udział baronowie estońscy z rotnistrzem von Mühlen na czele.

Wszystkie te fakty odbiły się głośno w prasie estońskiej. Wychodziłoby bowiem na to, że związek kombatantów, który ostatnio drogą referendum przeprowadził zmianę konstytucji, pracuje za poparciem niemieckiem nad faszyzacją Estonji.-

2. R u c h N i e m c ó w e s t o Ń s k i c h . "Jaunakas Zinas" Nr.269 /XII.1933/: W tych dniach w Tallinie odbył się kongres partji Niemców estońskich. Na kongresie prezesem partji został obrany von Mühlen zdecydowany hitlerowiec. Von Mühlen w swem przemówieniu oświadczył, że sympatje niemieckie są po stronie estońskich kombatantów.-

3. S p r a w a z n i ż e n i a c e ł n a t o w a r y a n g i e l s k i e . "Siegodnia" Nr.332 /XII.1933/: W związku z mającymi się odbyć rokowaniami estońsko-angielskimi w sprawie zawarcia traktatu handlowego i przypuszczalnem obniżeniem ceł importowych na towary angielskie, udała się do naczelnika Państwa delegacja robotników fabryki tekstylnej w Narwi, w celu domagania się obrony interesów przemysłu estońskiego.-



B7